

# Kakofonia

O.S.T.R.

Hasta lá vista, w toku apokalipsa  
strzał w stylu Giggsa, szybki aż w fotel wciska  
Ostry zakazany jak ekshibicjonista, który  
macha swoim fiutem do taktów partytury  
przepędzając głodne szczury, pędzące za zyskiem,  
a mnie chuj obchodzi, kto ze szczurów jest ministrem  
biegającym za cyckiem swojej sekretarki grożąc,  
że jeśli ona nie da mu szparki,  
to zrobi jej z dupy sanki i wyleje z roboty,  
ale czego można oczekiwać od partyjnej cioty?  
Lepiej w stylu Gołoty z kupą strachu na karku,  
zabrać tyłek w troki, kierując się w stronę banku.  
To jest ta ambicja, zza opuszczonych kurtyn,  
by skończyć jak Partyka skacząc przez jogurty.  
Ludzie sprzedani jak kurwy, w roli bohaterów,  
promowanych przez oklaski zawodowych klakierów.  
Nie ma miejsca dla maruderów, co zwalniają zyski,  
na do widzenia kopa w plecy, pakuj walizki.  
A wynajęci stażyści już robią miłą aurę,  
by sympatycznie oznajmiono ci, że jesteś downem.

Ref.:

A co ja kretyn? Jak Pi i Sigma z Macplanety,  
szukając idei w popularności Salety,  
wyjawmy sekrety, powiedzmy kto konfident,  
w państwie w którym to z papieża nabija się prezydent

A co ja kretyn? Jak Pi i Sigma z Macplanety,  
szukając idei w popularności Salety,  
wyjawmy sekrety, powiedzmy kto konfident,  
w państwie w którym to z papieża nabija się prezydent

Ciągnie się życie jak na niemieckich, erotycznych filmach gdzie  
;

42-letnia, wykształcenie średnie, dyspozycyjna...  
gwiazda telewizyjna pokazuje jak stworzona,  
niech będzie pochwalona.

Wyznacz mi alternatywy właściwego zachowania.

Jakieś pytania? Nie? Wracaj do łgania

Morda w kubek, bo żrą wszyscy jak Katarzyna Wróbel

Całą świata paszę, nazywając mnie Judaszem.

A gdzie ten kultury attaché co to nasze złote zwinął.

Za ocean odpłynął. I pi... zginął,

Brawo bravissimo bo w życiu